

Tadeusz Klimek

Red. Wiejska

353
Data: 11.4.1981 r.

Godz. 12.05-12.25

CZAS DOBRYCH GOSPODARZY
=====

Trudna rolnicza wiosna trwa. Trudna dlatego, że w ubiegłym roku nie udało się obsiać zbożami ozimymi zaplanowanego areału, trudna dlatego, że w wyniku fatalnych warunków atmosferycznych nie ukończono orok zimowych. Do tego dochodzi ~~o~~ dotkliwy brak nawozów mineralnych, niektórych nasion roślin paszowych, a przede wszystkim brak części zamiennych do potrzebnych wiosną maszyn. Na szczęście rolnikom sprzyja pogoda. Ociepliło się wcześniej niż zwykle, pola szybko obsychają - jest więc szansa obsiania każdego kawałka ziemi. ^{nie} Dziś liczy się każda para rąk. To też rolnicy z dużym zadowoleniem przyjęli decyzję ministra obrony narodowej o wcześniejszym zwolnieniu do cywila żołnierzy pochodzących z gospodarstw rolnych. Poza tym prasa i radio każdego dnia informują o innych formach pomocy żołnierzy dla rolnictwa, np. o remontach chłopskiego sprzętu.

To też nie mogłem uwierzyć słowom - Stefana Jabłońskiego ze wsi Zalinowo, gmina Inowrocław, który poinformował mnie telefonicznie, że Urząd Gminy miał zamiar zorganizować szkolenie w ramach obrony cywilnej dla rolników z gminy właśnie w okresie

nasilonych prac polowych, a konkretnie w ~~nie~~ dwóch turnusach: I-szy od 6-9 kwietnia, II-gi od 11-13 kwietnia. Można by więc powiedzieć góra swoje, a doły swoje. Odrywanie rolników od wiosennych siewów na trzy dni, to chyba jakieś nieporozumienie. Interweniowałem więc w Wojewódzkim Inspektoracie Obrony Cywilnej. Pułkownik Dąbek o terminach poinformował mnie, że/szkolenia decyduje sama gmina, ale Wojewódzki Inspektorat przestrzegwał, aby zajęcia zakończyć w maju. Tymczasem odpowiadający za szkolenie obronne, chciał mi wmówić, że to województwo narzuciło kwietniowe terminy. Szydło wyszło jednak szybko z worka. Interwencja Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej okazała się jednak skuteczna - szkolenia odwołano. A wnioski? My. leć prosze pana, trzeba myśleć zanim się wyda decyzje.